

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Smiały lotnik francuski



Por. J. THORET

W dn. 22 b. m. jak donosiliśmy przy-
był do Warszawy por. Joseph Thoret
na awionetce o sile 40 koni.

W niedzielę por. Thoret odleci do Pa-
ryża, dokąd będzie usiłował przylecieć,
nie lądując nigdzie po drodze.

Odwolanie zjazdu prasy polskiej w Gdańsku

z powodu niezłownego stanowiska senatu
wolnego miasta

GDZIEŹ, 25.5. Wobec wy-
soko niezłownego stanowiska,
zwołanego przez senat w. m. Gdań-
ska w stosunku do prasy po-
lskiej, zarząd syndykatu dzien-
niarzy pomorskich odwołał zpa-
wędziany na 28 i 29 b. m. zjazd
dziennikarzy polskich w Gdań-
sku.

Motywy swej decyzji przedsta-

wi syndykat ministerstwa spraw
zagranicznych w Warszawie.

WYJAZD PREZYDENTA RPŁITEJ do Tarnowa

Prezydent RPłitej udaje się w
dniu 29 b. m. do Tarnowa na u-
roczystość wręczenia chorągwi
pułkowej 16-mu pp.

„Ani Piłsudski, ani jego naród

nie zgodzi się na układ który byłby okrojeniem Polski“...
W Niemczech dochodzą do rozumu!

BERLIN, 25.5. „Lokal Anzei-
ger“ zamieszcza dłuższą kores-
pondencję z Warszawy. Kores-
pondent charakteryzuje Piłsud-
skiego i jego obecne rządy w
Polsce. Piłsudski — pisze — zje-
dł już w znacznym stopniu

mniejszości narodowe. Piłsudski
zna swój kraj, jak nikt inny. Nie
zgodzi się on podobnie jak i jego
naród nigdy na układ, który był-
by okrojeniem dzisiejszej Polski.
Trzeba o tem pamiętać! (ATE).

Fiasco propagandy niemieckiej w szkołach na Górnym Śląsku

Przy pierwszym egzaminie tylko 3 dzieci okazało się
narodowości niemieckiej

KATOWICE, 25.5. Na podsta-
wie egzaminu, przeprowadzone-
go przez rzeczoznawcę szkolne-
go Ligi Narodów p. Maurera w

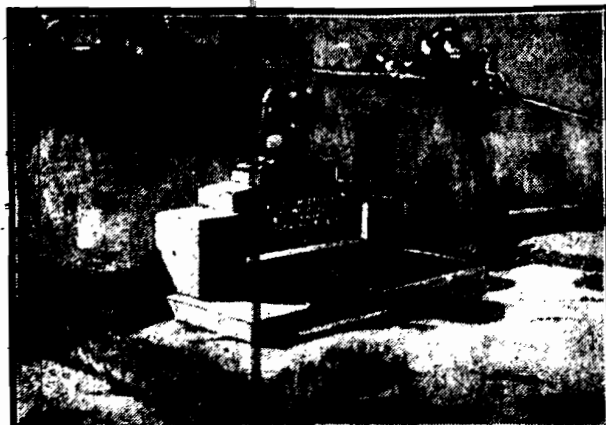
szkole mniejszościowej w Lipi-
nach 21 dzieci odesłano do szko-
ły polskiej, a zaledwie troje pozo-
stawiono w szkole niemieckiej.

Nagle zerwanie rokowań estońsko-sowieckich

RYGA 25.5. — Tel. wł. —
Toczące się w Rewlu rokowania
estońsko-sowieckie zostały na-

gle przerwane. Przewodniczący
delegacji sowieckiej wyjechał
do Moskwy.

Ka czei poległych synów ziemi łowickie



Doświadczenia zostaje w Łowiczu ten pomnik, wzniesiony ofiarnością społec-
zeństwa z przyczyn komitetu b. prezydentem Wł. Grabkiewiczem na czele.

Wypędzenie dyplomatów sowieckich Z ANGLJI

8-10 dni na spakowanie manatków i--fora ze dworaj

LONDYN, 25.5. — Tel. wł. —
Dzisiaj bezpośrednio po posiedze-
niu gabinetu obradowała gabinet-
owa komisja dla spraw zagran-
icznych, zajmując się formą zer-
wania stosunków z Rosją.

Nota angielska dla rządu ro-
syjskiego wręczona zostanie w
placiku sowieckiemu charge d'af-
faires Rosenholzowi.

Rosyjscy dyplomaci i członko-
wie delegacji handlowej otrzyma-
ją 8-10-dniowy termin, w któ-
rym opuścić muszą Anglię.

Równocześnie z wręczeniem
paszportów urzędnikom sowiec-
kim zostaną oni zawiadomieni,
że wyznaczony został pocąg,
który ich odwiezie do portu.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

W ambasadzie sowieckiej czy-
niono są gorączkowe przygoto-
wania do wyjazdu. Kuiry są już
spakowane.

Kiermasz francuski w Warszawie



NA RZECZ UBOGICH KOLONJI FRANCUSKIEJ

organizowany w ogrodzie i palacu ambasady przez p. ambasadora Francji
i jego małżonkę.

Po triumfalnym locie nad Oceanem Uroczystości na cześć Lindbergha w Paryżu

PARYŻ, 25.5. — Tel. wł. —
Izba deputowanych ur-
zbiła dziś w pałacu Burbońskim uroczystość
na cześć Lindbergha, któremu po-
słowie zgotowali gorącą owację.

W uroczystości tej wziął u-
dział Bleriot, który pierwszy
przeleciał ponad kanałem La
Manche.

Lindbergh badał dziś stan swe-
go aparatu, znajdującego się o-

biecnie w naprawie. W rezerwa-
rze samolotu pozostało jeszcze
200 litrów benzyny.

NOWY JORK, 25.5. Na rozkaz
prezydenta Coolidge'a Lindbergh
otrzyma honorową eskortę pod-
czas swej podróży powrotnej do
kraju, którą odbędzie na pokła-
dzie amerykańskiego statku wo-

jennego.

Baronowie węglowi zacieraają ręce Konwencja węglowa przeszkadza znizce cen

Cena węgla w maju i czerw-
cu była zawsze w poprzednich
latach najniższa. W tym roku je-
dnak cena węgla utrzymuje się
na poziomie i nie ujawnia tenden-

cji zniżkowej.
Okoliczność powyższa spowo-
dowana jest istnieniem konwen-

cji węglowej, obejmującej prawie
wszystkie kopalnie. Utrzymua-
nie ceny wywołane jest ograni-
czeniem przez konwencję produk-
cji i uregulowaniem każdorazo-
wo rzucających na rynek ilości w-
gla.

Tajemnicza kontrabanda amunicji jako transport jai z Czechosłowacji do Polski

LWÓW 25.5. W pociągu pa-
sażerskim, idącym z Czechosło-
wacji między stacjami Nowym
Lupkowem i Nowem Zagórzem
policja przyłapała zagadkowy
transport 3 wielkich skrzyń. W

skrzyniach tych, przewożonych
jako transport jai, znaleziono a-
municję. Adresowane one były
do niejakiej Sary Wróbel w Sa-
noku. Skrzynie skonfiskowano,

Groźba zanarclizowania przemysłu węglowego

Interwencja P. P. S. u rządu

Pod przewodnictwem p. Bar-
lickiego odbyło się wczoraj po-
siedzenie C.K.W. P.P.S., na któ-
re... ożważono walkę podjętą
przez wielkie koncerny węglowe
na Śląsku Górnym i w Zagłębiu.

Dąbrowskiem przeciw koncernom
małym.
C.K.W. postanowił podjąć i-
nie z Radą związku zawodowego
energiczną przeciw temu inter-
wencję u rządu.

Samobójstwo porzuconej żony

Wystrzałem z rewolweru przecięła nić swej udręki w kąpielach przy ulicy ks. Skorupki

WARSZAWA, 26.5.
W kąpielach przy ul. ks. Sko-
rupki 12 rozegrał się wczoraj
wieczorem wstrząsający dra-
mat.

Koło godz. 7 wiecz. zajęła je-
dną z wany na pierwszym pię-
trze młoda, wytwornie ubrana
kobieta. W jakiś czas z kabiny
tej rozległ się

huk strzału rewolwerowego.
Zaalarmowana służba wywa-
żyła natychmiast drzwi kabiny i
wpadła do wnętrza. Oczom jej
przedstawił się okropny widok.

Młoda kobieta, brocząc we
krwi, pęzała jeszcze po podło-
dze, potem opadła bez sił i

skonała.
Zawiadomione natychmiast o

wypadku władze przystąpiły
niezwłocznie do wyświelenia
niezwykłej tajemnicy. Za gor-
sem młodej kobiety znaleziono
kartkę z kilku słowami:

„Proszę zatelefonować do cu-
kierni Małej Ziemiańskiej”.

Pod kartką był podpis: Jesio-
nek.

Okazało się, iż w Małej Zie-
miańskiej pracuje kelner Jesio-
nek, który na wezwanie zjawił
się niezwłocznie na miejsce stra-
żnego wypadku.

Wszedłszy do kabiny, Jesio-
nek zemdlł. W samobójczynie
poznał on swą żonę, 32-letnią
Władysławę, z którą

po 12 latach zgodnego pożycia
rozszedł się niedawno.

Władysława Jesionek zajmo-
wała wraz z dzieckiem małe
mieszkanie przy ul. Pięknej 43.

Osamotnienie, a zapewne i nie-
dostatek skłoniły ją do popełnie-
nia rozpaczliwego kroku.

30 ofiar katastrofy tramwajowej



Wiekuszek katastrofy tramwaju podmiejskiego w Kassel, (Niemcy), 10 osób po-
niosło śmierć, 20 zaś — rany.

Zmiany i przesunięcia w armji polskiej

Z garnizonu stolicy na cichą prowincję

Dziennik Personalny M. S. Wojsk. przynosi cały szereg przeniesień starszych rang oficerów, przeważnie ze zmianami na stanowiskach dowódców pułków, ich zastępców i dowódców batalionów.

Wśród oficerów, pełniących służbę w Warszawie, a obecnie przeniesionych, znajduje się b. szef oddziału IV sztabu generalnego pułk. Kucjusz Tadeusz, którego zamianowano dowódcą 27 pułku artylerji polowej we Włodzimierzu. B. zastępcą dowódcy 1 pułku szwoleżerów ppłk. Wirski Rudolf, odkomenderowany uprzednio do 19 pułku ulanów w Lesznie, wraca z powrotem na poprzednie stanowisko. Dowódca batalionu 36 p. p. mjr. Bałaban Bronisław przeniesiony został na dowódcę oddziału szkolnego w korpusie kadetów w Chelmnie.

Wewnątrz garnizonu warszawskiego zarządzono następujące zmiany:

W M. S. Wojsk. dotychczasowy szef oddziału kontroli budżetu i kredytu pułk. Bancer Antoni został szefem grupy VI korpusu kontrolerów, a jego stanowisko zajmie ppłk. dr. Tangel Ludwik z tegoż korpusu.

Kierownik kancelarii gabinetu ministra kpt. Sobotta Franciszek został dowódcą batalionu w 21 p. piech.

Mjr. Michalski Karol z 21 p. p. został kierownikiem kancelarii D. O. K. I.

Kpt. Falkiewicz Stanisław re-

Komitet floty narodowej przy pracy

Zakup nowego statku dla państwowej linii okrętowej

WARSZAWA, 26.5.

Wczoraj wieczorem w sali konwentu senjorów Sejmu odbyło się pierwsze po uchwaleniu nowej ustawy posiedzenie Komitetu floty narodowej.

W obradach Komitetu uczestniczyli pp.: marszałek Sejmu Rataj, marszałek Senatu Trampczyński, min. Kwiatkowski i Romocki, prezes sejmowej komisji morskiej i komitetu wykonawczego pos. Załuska, starosta morski i sekretarz generalny Komitetu gen. Zaruski i inni.

Po ustaleniu nowego składu Komitetu i przyjęciu do wiadomości protokołów z poprzednich posiedzeń, sekretarz gen. Zaruski złożył sprawozdanie z działalności organizacyjnej, propagandowej i finansowej.

Ze sprawozdania wynika, że praca organizacyjna jest już na ukończeniu i Komitet objmie wkrótce sieć kół i korespondentów całej Rzeczypospolitej. Już obecnie wpływają do Komitetu składki, między innymi wpłacono trzy większe po 1.000 zł.

W dyskusji poruszono między innymi stosunek Komitetu do Ligi morskiej i rzecznej.

Szczegółowe rozważenie tej sprawy nastąpi na następnym posiedzeniu.

Celem intensywniejszego wzmocnienia akcji propagandowej postanowiono zwrócić się do władz duchownych o poparcie prac Kom-

ferent oświatowy korpusu ochrony pogranicza przechodzi do wojsk. instytutu naukowo-wydawniczego na stanowisku redaktora „Żołnierza Polskiego”.

Wycieczka Słowaków do Polski

Organizuje ją „Matka Słowacka” w Koszycach

Oddział „Matki Słowackiej” w Koszycach organizuje w lecie b. r. wycieczkę do Polski. Wycieczka słowacka ma zamiar zwiedzić w ciągu trzech tygodni

wszystkie większe miasta i ośrodki życia kulturalnego i gospodarczego w Polsce. Dotychczas zapisało się na liście uczestników wycieczki 30 osób.

PO 1000 LAT NIEWOLI

Kartka z dziejów walk o wolność Słowaczyny

Słowacka literatura powojenna wzbogaciła się o książkę, która jest jednym z najbardziej cennych dokumentów życia tego narodu. Nie pisał jej literat, ani publicysta. Jest to wzruszająca prosta opowiadania oraz szczerość wyznań — spowiedź ks. Józefa Kaczki, proboszcza małej i biednej wioski górskiej, Donowaly.

Ks. proboszcz Kaczka został w r. 1916 aresztowany na swej plebanii i od tej chwili znalazł się po więzieniach maddziarskich.

aż do pamiętnych dni dziejowego przewrotu. Skazany na 15 lat ciężkiego więzienia, każdej chwili mógł za byle nieogrodzone słowo pójść ponownie przed sąd, następnie władze węgierskie ścigały ks. Kaczkę za „antypanstwo” jego wystąpienia, groźne dla całoci ówczesnych Węgier.

Wystąpienia te ograniczały się zresztą do kilku poufnych rozmów z przyjaciółmi o przyszłości Słowaczyny, do podtrzymywania wiary w małym tem kółku w lepszą, jaśniejszą przyszłość biednego narodu słowackiego, ciemiężonego w niewoli maddziarskiej od 1000 lat. Ks. Kaczka przepowiadał zmierzchowi słowackiej, zjednoczonej Polski, połączenie się z nią Czech i Slo-

waczyny w jedno olbrzymie, katolickie państwo słowackie. I jeszcze w r. 1925 podkreślał, że jego jest żywotna, spełni się, spełni się musi.

Właśnie wtedy, niebiosa, a wiara ks. Kaczki w więzieniach węgierskich przebiegała ich mury i krzewiła swym ogniem tysiące wiernych. Kto znał stosunki na Słowaczynie przed wojną i w czasie wojny, ten

zamyślał już ręce nad ginącym, najbliższym nam duchowo i kulturalnie narodem słowackim. Próżno szukać szkółek parafialnych, — gdzie nauczano czytania, pisania i religji po słowacku, odesłano narodzi temu całkowicie prawo ucznia się w swym języku. Nie było słowackich szkół średnich, ani na-

wet powszechnych.

Maddziarstwo wdzierało się do wszystkich dziedzin życia. Miasta i miasteczka, nazwane po maddziarsku rozbrzmiewały tylko tym językiem. Inteligencja słowacka nie liczyła i słaba, ginęła bezradnie w tem morzu, lud zaś ogłupiał się z przestrachem na swych wiernych przywódców, tropionych przez żandarmów, więzionych przez sąd. Zdało się, że nie można już nawet szemrać naderza po słowacku.

To też, gdy w roku 1919 ks. Kaczka objął posadę nauczyciela religji w pewnym gimnazjum słowackim, a następnie zaproponowano mu, by objął także nauczanie języka słowackiego — zalał ręce.

Po zerwaniu stosunków Anglii z Rosją

Sowiety wobec tego „punktu zwrotnego”

LONDYN, 25.5. Ambasada słowacka w Londynie zawiesiła w dniu wczorajszym urzędowanie. Żelazne bramy gmachu ambasady zostały zamknięte.

Nikogo nie wypuszcza się do wnętrza. Wszystkie wejścia do ambasady strzeżone są przez policję.

MOSKWA, 25.5. „Prawda” wskazuje, że decyzja rządu angielskiego stanowi punkt zwrotny niezmiernie doniosłości w stosunkach międzynarodowych. Zerwanie stosunków pomiędzy Anglią a Z.S.R.R. jest tylko pierwszym krokiem, za którym nastąpią inne zarządzenia, lecz „pomimo wszystkich wysiłków i in-

tryg ze strony wrogów, Z.S.R.R. w dalszym ciągu będzie wytrwale sprawy pokój.”

MOSKWA, 25.5. Radjostacja moskiewska podaje, że na całym obszarze Związku sowieckiego odbywają się mityngi i demonstracje przeciwko „gwałtom londyńskim”. Władze Moskwy w Leńgradzie ogłosiła w związku z wypadkami odezwę do uczonych angielskich, podpisaną przez stałego sekretarza Akademii, Odenburga. W odezwie tej Akademia stwierdza, iż stanowisko angielskich kół rządowych wywołuje groźbę nowej wojny światowej, która mogłaby mieć straszliwe następstwa dla całej ludzkości.

Dwa i pół miliona złotych dało społeczeństwo

w r. 1926 na obronę powietrzną

Ogólne zgromadzenie L. O. P. P. w Warszawie

W dniach 28 i 29 bm. odbyło się w Warszawie ogólne zgromadzenie Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

W związku z tem ukazało się sprawozdanie zarządu i rady głównej L. O. P. P. za rok 1926. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, iż dochody Ligi w r. 1926 wynosiły przeszło 2.250.000 złotych.

Z pieniędzy tych wydano milion zł. na rozbudowę lotnisk, około 400.000 zł. na wykończenie budowy Instytutu aerodynamicznego, około 300.000 zł. na szkolenie personelu lotniczego, 100 tys. zł. na popieranie twórczości lotniczej i 250.000 zł. na propagandę. Pozostałe wydatki wynosiły 200.000 zł.

W minionym roku wybudowano też 5 lotnisk, 3 nowe hangary, a 3 dawne przebudowano i postawiono 5 budynków lotniskowych. Na rok 1927, pozostała w kasie kwota zł. 983 tys.

Z zestawienia powyższego wynika, iż gospodarka L. O. P. P. jest celowa i zasługuje na poparcie całego społeczeństwa.

Sprawy podatkowe

na Radzie finansowej

dnia 28 b. m.

WARSZAWA, 26.5.

Najbliższe, trzecie z rzędu posiedzenie Rady finansowej odbędzie się w sobotę, dn. 28 b. m. o g. 6 pp. Rada zajmie się na tem posiedzeniu sprawą nowelizacji ustawy o podatku majątkowym i dochodowym oraz wysłuchania sprawozdania komisji, wybranej na poprzednim posiedzeniu do opracowania spraw podatkowych.

Skarga członków „Straży Narodowej”

Jutro orzeknie sąd, czy uwięzienie było uzasadnione

WARSZAWA, 26.5.

Sprawa skargi incydentalnej aresztowanych członków Straży Narodowej, którzy domagają się

wypuszczenia na wolność — postępuje naprzód.

Opatrzenie skargi odroczone przed paroma dniami celem zapoznania się z aktami śledztwa prowadzonego przez policję pod nadzorem prokuratora.

Żądane akta wzięte wczoraj do kancelarii wydziału III — jutro więc sesja gospodarcza pod przewodnictwem prezesa Dudy orzeknie, czy zastosowany przez sędziego śledczego na żądanie prokuratury środek zapobiegawczy jest uzasadniony.

Skandal z dzierżawą monopolu spirytusowego w Turcji

Rząd turecki zaarrestował majątek konsorcjum polskiego

Konsorcjum polskie, dzierżawiące turecki monopol spirytusowy, od dłuższego czasu prowadziło z rządem tureckim pertraktacje o zmianę umowy, z ramienia polskiego monopolu „irytusowego bawli w tej sprawie w Turcji p. Huzarski.

Obecnie przedstawiciele polscy powrócili do kraju, nie uzyskawszy od rządu tureckiego żadnych ustępstw. Rząd turecki zamianował specjalnego komisarza, który objął w sekwestr cały majątek i dochody konsorcjum polskiego. Dochody te mają być składane do depozytu sądowego, aż do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez sądy tureckie.

Polski monopol spirytusowy udzielił w swoim czasie temu konsorcjum około 10 milionów złotych kredytu.

Dzisiaj wybór prezydenta Czechosłowacji

Wczoraj nowożył z zagranicy prezydent Masaryk

RYGA, 25.5. — Tel. wł. — wrócił dziś rano do Prahy. Prezydent Masaryk po dwumiesięcznym pobycie zagranicą po-

Nowy ratusz w Tomaszowie Mazow.

W uroczystości poświęcenia weźmie udział p. Prezydent Mościcki

Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj delegację Tomaszowa Mazowieckiego w osobach prezydenta miasta Lechowicza i ks. Szymańskiego.

Delegacja zaprosiła p. Prezydenta na uroczyste poświęcenie nowego gmachu magistratu w Tomaszowie, najbliższym mieście od kennej siedziby p. Prezydenta w Spale.

Zamknięcie rozlewni wódek w Będzinie

Wskutek nadużyć na szkodę skarbu państwa

Władze skarbowe wykryły w lewni wódek w Będzinie i jednocześnie wdrożono śledztwo sadowe nadużycia na szkodę skarbu państwa.

Przebudzenie Wielkiej Brytanji

sygnalizuje zmierzch Rosji Sowleckiej

Za przykładem Londynu-Paryż i Rzym rozpoczną blokadę czerwonej Moskwy

Rząd angielski powziął decyzję o historycznej doniosłości. Wielka Brytania postanowiła wypowiedzieć Rosji sowieckiej traktat handlowy i zażądać odwołania z Londynu delegacji handlowej i misji dyplomatycznej. Równocześnie odwoła rząd angielski misję swą z Moskwy.

Tak więc Wielka Brytania, która po światowej wojnie pierwsza podjęła stosunki dyplomatyczne i handlowe z Sowietami, po licznych pełnych gorzkości doświadczeniach musiała również pierwsza zerwać je i to z niemałym trząskiem.

Od przewrotu bolszewickiego rosyjska polityka Anglii ulegała licznym zmianom i wahaniom. Nieposkromiony fantasta Drobno mieszczkański, wszechwładny w pierwszych latach powojennych Lloyd George, próbował najpierw ratowania tonących. Wszelkie wysiłki swe na arenie międzynarodowej skierował więc na pomoc

licznym „armjom „białym”, walczącym jeszcze z czerwonym bezprawiem.

Lloyd George popierał więc wojenne operacje Kozłowska, Denikina, Wrangla. Po zlikwidowaniu „białych” armji przez bolszewików, Lloyd George dostosował się natychmiast do nowego nurtu.

Europa miała już wojen i zamieszek, hasła „białoczerwonej, a przedewszystkiem „białoczerwonej” polityki, w której politycy z Sowietami tworzyli rynek światowy. Ówczesny premier angielski rozumował, iż powściągnięcie kontynentu jest niemożliwa bez współpracy z Rosją. Uważając (dziś wiadomo i w Anglii, jak niesłusznie), że nieregulowane wówczas stosunki polsko-sowieckie pacyfikację tę utrudniały, Lloyd George wyłał w tym okresie wiele

złotych słów i wiele atramentu przeciw Polsce.

Uprowadzając niezdyscyplinowane państwa zachodnie, już w r. 1921 zawarł z bolszewikami układ handlowy, który otworzył Anglii bramy sowieckie nie tylko dla eksportu, ale także dla uzyskania koncesji w bogactwach ziemach Rosji. Do tego był jako pierwszy przychylny Sowietów, Krassin, do Moskwy wyjechał p. Hodgson. Polityka zapoczątkowana przez Lloyd George’a, kontynuował następny met socjalistyczny Mac Donald, który

uznał de jure Rosję sowiecką. Krassin i Hodgson zostali mianowani charges d'affaires.

Sowiety, zdobywszy tak pewny grunt pod nogami w Londynie, rozwinięły stąd

olbrzymią akcję rewolucyjną na całym Zachodzie, przedewszystkiem zaś w Anglii. Wielki strajk ogłowy był w znacznej mierze ich dziełem. Wicherzenia w Chinach i Indjach, wymierzone przeciw Wielkiej Brytanii, pociągły za sobą szereg dotkliwych ofiar i upokorzeń w światowej polityce brytyjskiej, rujnując przytem angielskie rynki.

Wymiana towarów pomiędzy Anglią a Sowietami, minowana wciąż nieobliczalnymi pomysłami czerwonych kontrahentów, przynosiła kupcom angielskim

wiele trosk i niepewności, niż realnych zysków.

Sowiecka polityka oszusta i podpalania świata musiała wreszcie znaleźć właściwą ocenę.

Zgodni „interesów” świat powolniejszy, który przed kilku laty uległ formalnej hipnozie i bez pamięci rzucał się w objęcia opryszków wschodnich, zrozumiał wreszcie, iż

siłowność miała Polska, ostrzegając, że czerwoni władcy Kremla w jednej ręce ukazują „koncesje”, w drugiej pieczęć — nóż.

Przebudzenie Anglii nie pozostanie bez następstw gospodarczych i politycznych. Będą one nie bawem widoczne w całym świecie. Za przykładem Wielkiej Brytanji pójdą Włochy i Francja.

Izolacja polityczna i ekonomiczna Rosji sowieckiej została rozpoczęta.

General Składkowski ukarał

an nieporządku na lotniskach

Bilans podróży inspekcyjnej ministra spraw wewnętrznych gen. Składkowskiego po lotniskach i uzdrowiskach jest następujący: 470 osób ukaranych, 470 osób ukaranych, 470 osób ukaranych.

Walka ze spekulacją przywózową

Szczuczni Importerzy muszą zniknąć

W ciągu ostatniego roku rozwinęła się w Polsce na szeroką skalę spekulacja świadczeni przywózowymi.

Powstały liczne firmy importowe podwójnego charakteru, które starały się i otrzymywały świadczenia na przywóz po to tylko, aby je następnie po pewnej cenie odsprzedać.

W Gdańsku istniała nawet specjalna giełda, na której spekulowano świadczeniami przywózowymi. Szczególnie dobrze pla-

cono za świadczenia na przywóz artykułów pierwszej potrzeby.

Celem zwalczenia tego niezdrowego zjawiska, ministerstwo przemysłu i handlu projektuje ułożenie rejestru firm zasługujących na otrzymywanie świadczeń przywózowych. Firmy te będą musiały udowodnić księgami, w jakiej ilości i dla jakich odbiorców sprowadzają towary. Sztuczni importerzy muszą zniknąć.

Współczucie dla polskiej

d'a ofiar katastrofy w dolinie rzeki Missisipi

Polski Komitet pomocy dzieciom otrzymał od posła Stanów Zjednoczonych Ameryki, p. John B. Stetsona, następujące pismo: „Wzrost znowu delikatności uczuć, których wynikiem była dotychczas wizyta pp. Aleksandra Leńnickiego i Horwatta, pozwolił mi sobie przesłać memu rządo-

wi wyrazy współczucia złożone w imieniu P.K.P.D. z powodu katastrofy w dolinie rzeki Missisipi.

Uważając za swój obowiązek zawiadomienie mego rządu o współczuciu narodu polskiego dla tej tragedii, pragnę także podziękować za okazane przez Komitet względy”.

GIEŁDA

WARSZAWA, 26.5

NOTOWANIA OFICJALNE

Wzrosty dewizy
Dolar St. Zjedn. 8.92 (sprzed. 8.94, kupno 8.90). Belgia 124.30 (spr. 124.61, kupno 123.99). Holandia 358.20 (spr. 359.10, kupno 357.30). Londyn 43.45 i pół (spr. 43.56, kupno 43.35). Nowy Jork 8.93 (spr. 8.95, kupno 8.91). Pa-

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość 1111 mtr.).
O godz. 12: Komunikat lotniczo-meteorologiczny; p. 13: Komunikat meteorologiczny; p. 16 m. 45 — 17 m. 40: Program dla dzieci: „Wiosna” — Brodziński, inscenizowany z muzyką i śpiewem; p. 17 m. 40: Koncert kameralny w wyk. pp. Z. Osmondowskiej (skrzypce) i J. Zalewskiej (fortepian); p. 18 m. 40: Rozmaitości; p. 19 — 19 m. 25: „Słuchajcie, słuchajcie!” — odczyt p. Junoszy — Dąbrowskiej; p. 19 m. 30 — 19 m. 55: Odczyt; p. 19 m. 55: Komunikat radiowy; p. 20 m. 30: Koncert symfoniczny Filharmonji warszawskiej; p. 22: Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikat prasowy.
RZYM. (Długość 1411 mtr.).
O godz. 13 m. 30: Orkiestra; p. 17 m. 15: Jazz-band; p. 21: Koncert.
WIELEŃ. (Długość 1411 mtr.).
O g. 11 i 16 m. 35: Koncerty orkiestry; p. 20 m. 5: Koncert wokalo-musyczny.
PRAHA. (Długość 1411 mtr.).
O g. 12 m. 15, 17, 20 m. 10: Koncerty.
KRAKÓW. (Długość 1411 mtr.).
O g. 11 m. 30 i 16 m. 30: Koncerty orkiestry; p. 19 m. 30: „Walkirie” — opera Wagnera.

ry 35.05 (spr. 35.14, kupno 34.96);

Praga 26.50 (spr. 26.56, kupno 26.44); Szwajcaria 172.22 i pół — 172.10 (spr. 172.53, kupno 171.67); Włochy 48.55 (spr. 48.67, kupno 48.43).

Papieru procentowego

8 proc. L. Z. pań. Banku rolnego 92.00 (zł. 158.85); 5 proc. dolar. premijowa 53.75; 8 proc. obligacje Banku gosp. krajowego 93.00 (zł. 160.24); 8 proc. L. Z. pań. Banku — kraj. 92.00 (zł. 158.85); 6 proc. pań. dolara 94.75 (zł. 165.82); 8 proc. pań. konwersyjna 99.00 (zł. 170.54); 10 proc. pań. kolejowa 102.80 — 103.00 (zł. 177.12 — 177.47); 5 proc. pań. pań. konwersyjna 65.75; 4 i pół proc. L. Z. ziem 62.75 — 62.59; 5 proc. L. Z. Warszawy 70.50; 4 i pół proc. L. Z. Warsz. 62.00; 8 proc. L. Z. Warsz. 81.10; 4 i pół proc. oblig. Warszawy przedw. 36.50.

ZURYCH, 26.5. Zamknięcie. Paryż 20.36 i jedna czwarta. Londyn 25.24 i trzy czwarte. New York 5.19 i trzy czwarte. Belgia 72.21 i jedna czwarta. Włochy 28.11 i jedna czwarta. Hiszpania 91.17 i pół. Holandia 208.11 i jedna czwarta. Berlin 123.15. Wiedeń 73.17 i pół. Sztokholm 139.07 i pół. Oslo 134.35. Kopenhaga 188.75. Sztokholm 139.07 i pół. Warszawa 81.10. Budapeszt 90.57 i pół. Białogrod 9.13 i trzy czwarte. Buenos Aires 218.75.

Włocześnie notowania nieoficjalne

z dn. 26 b. m.
Tendencja słaba.
B. Polski 146.00. B. Dyskontowy 135.00. B. Handlowy 7.25. B. Zjedn. Ziemi. Polski 3.40. B. Zw. So. Zar. 90.00. Brown-Bowen 2.90. Czeskie 3.40. Warsz. Cukier 5.65. Firley 6.00. Łazy 0.45. Węg. 109.00. Nobel 5.85. Cegielski 4.45. Lilpop 32.00. Modrzewski 4.45. Norb. 187.00. Pociąg 2.15. Ruda 2.65. Sarachowice 4.72. Zieleniecki 22.25. Zawiercie 40.50. Zyrardów 18.75.

Trzydzieści kilka godzin nad wzburzonymi falami Atlantyku

Opowiadanie „szalonego lotnika” o przelocie Nowy Jork — Paryż

Paryż szaleje. Owajom na cześć Lindbergha, szczęśliwego lotnika, który przebył ocean, nie ma końca. Skromny, zaledwie 25-letni kapitan, zdawany jest i zakłopotany tem: objawianiu podżuw. Zapytany o wrażenia swe i przygody w czasie przelotu przez ocean odpowiada:

— Wściekle się nudziłem, a humor psuł w dodatku obcydł w pogodę. Cagle lał deszcz. Szukałem więc suchszych sfer, zniżałem lot, to znów wzbijałem się w górę, wszędzie jednak było jednako. Nad morzem panowała gęsta mgła.

W nocy dostrzegłem dwa razy światła okrętów, było mi wtedy trochę raźniej na duszy i jakoś uczulem się bezpieczniejszy w przestworzu. Zresztą chciało mi się strasznie spać i pić. Nie wyobrażacie sobie, jakie miałem pragnienie, gdy dobiegałem do Paryża. Z odległości 30 kilometrów po-

znałem wieżę Eiffel, zresztą orientowałem się doskonale, gdyż dobrze wystudjowałem drogę i miałem dokładną mapę.

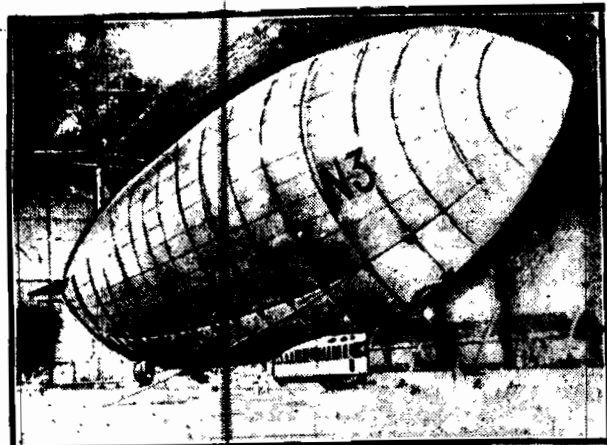
Tyle — opowieść lotnika. Ambasador amerykański zajął się Lindberghem i zaprosił go na noc do ambasady.

Przy wsiadaniu do samochodu, mającego odwieźć Lindbergha do ambasady, pokazało się, iż nie ma on z sobą absolutnie żadnego bagażu.

Wsiadając do samolotu, włożył tylko do kieszeni paszport i trochę dolarów „na wszelki przypadek”. Zapomniał jednak wziąć wizy w konsulacie francuskim w Nowym Jorku, władze jednak w Paryżu były bardzo uprzejme i nie robiły mu z tego powodu trudności.

Zdobycia oceanu jest szarowany Paryżem i paryżankami, które zarzucają go listami pełnymi uwielbienia.

Japoński olbrzym powietrzny



Olbrzymi sterowiec japoński typu „Norge” świeżo ukończony. Zdjęcie zrobione na ciele przed lotem próbnym.

Duchy

w biurze okrętowej

Tajemne moce przez całą noc, przedstawiały meble w domu przy ul. Świętokrzyskiej 25. Emigrant z Pińczowa oddany pod obserwację lekarzy

WARSZAWA, 25.5. Dziesiąty komisariat policji zaalarmowano dziś wczesnym rankiem rozpaczliwym telefonem. — Ratunku! Duchy na Świętokrzyskiej 25.

Dyżurny przodownik wysłał niezwłocznie dwu posterunkowych pod wskazany adres.

Przed bramą domu na przedstawicieli władzy oczekiwał już drżący, wystraszony woźny biura okrętowego „Cosulich” Societa Triestina di Navigazione.

— To u nas! W naszym biurze — rzekł przyciszonym głosem.

Posterunkowi, zachowując wszelkie środki ostrożności, weszli do biura. Wszędzie panował wzorowy porządek.

— Niżej, proszę panów, niżej, tam duch hula — biadał woźny.

Po wewnętrznych schodach policjanci zeszli do bur mieszczącej się w suterrenach. Tuśtannie panował szczególnie nieład. Piec żelazny, normalnie stojący w rogu — leżał przewrócony na środku pokoju. Olbrzymia okuta skrzynia do aktów i dokumentów, powędrowała aż na biurko. Kosze

do papierów rozrzucone były po pokoju, w fantastycznym nieładzie, a dwie ciężkie prasy do kopiałów leżały jedne na drugiej.

Przymuszając, iż biuro w ciągu nocy odwiedzić mogli złodzieje, posterunkowi zbadałi dokładnie zamki u drzwi i okien i znaleźli wszystko w porządku.

Następnie rozpoczęto przeszukiwanie woźnego.

Wtedy okazało się, iż oprócz woźnego nocował emigrant z Pińczowa Władysław Zaremba. On to pierwszy zaalarmował woźnego biura o gospodarce ducha.

Przybyłej policji Zaremba skarżył się, iż duchy porwały mu kapelusz i buty.

Po skrzętnych poszukiwaniach kapelusz emigranta znalazł się na piecu, buty zaś na bocznych schodach, prowadzących do biur na parterze.

Policjanci spisawszy odpowiedni protokół, powrócili do komisariatu.

Dyrektor linii okrętowej „Cosulich” zamierza zaprowadzić dziś emigranta z Pińczowa do lekarza, aby zbadać, czy nie kryja się w nim siły medialne.

Minęła się z powołaniem



Początek maciora zamiast produkować proszeta, lub pójść na rynek — wysiada się w syku.

Dziewczę w czarnym berecie...



Czar wiał rozlewając dokola
Rozkoszne, ligarne to dziecię...
Włos złoty, a oczy jak smoła,
I w czarnym chodzila berecie.

Gdy wspomnień mnie o niej otoczy
Rój barwny, z wściekłością się plecie,
Bo również jak beret i oczy
Przez czarne też miała samienę.

Długie włosy, długa suknia usta i twarz barwy naturalnej

Do tego dąży powstała w Weronie organizacja „Umoralnienia kobiety”

Piękna Weronka, ojczyzna legendarnych kochanków Romea i Julii, stworzyła organizację, która podjął ma walkę z niemoralną modą kobiecą.

Na czele organizacji stanął burmistrz miasta, arcybiskup, sekretarz związku faszystów i prezes sądu.

Na propagandę posypały się obfite ofiary, więc nie brak środków materialnych, ani ludzi, którzy przekonują, iż nie wypada nosić krótkie sukienki, natomiast nóżki należy starannie chować.

Komitet organizacji rozpisal konkurs na nowe mody kobiece, poza tem członkowie organizacji liczą wiele na loterię, w której mogą wziąć udział wszystkie panny od 16 do 24 roku życia.

Panna, pragnąca spróbować szczęścia, musi się zobowiązać, iż zapięści długie włosy i nosić będzie sięgającą aż do kostek sukienkę, nie będzie zaś malowała ust, policzków i brwi.

Jeśli nazwisko jej będzie wyjęte z kola loteryjnego, otrzyma wyprawę, urządzenie sypialni na dwie osoby i 5000 lirów gotówką na podróż poślubną.

Komitet organizacyjny loterii zapomniał jednak, iż najniebezpiecznym przedmiotem do podróży poślubnej jest małż...

Niewiadomo zaś, czy kandydatka do uśmniechu losu znajdzie... amatora.

Rin-tin-tin zakochany



Świetny artysta filmowy ples Rin-tin-tin fotografowany wraz z przedmiotem swych uczuć, dorodną suką

Krwawy pojedynek dwunastoletnich uczniów

Obaj odnieśli ciężkie rany

W Gracu odbył się pojedynek dwu malców 12-letnich, Karola Schuberta i Ericka Döhme, uczniów 2-jej klasy gimnazjalnej. Po wodem starcia na pistolety była „obraza honoru”, spowodowana wyrażeniem „stary osioł”, którego użył Döhme pod adresem kolegi.

Uczniacy sprzedali książki szkolne i za uzyskane pieniądze kupili dwie króciec.

Warunki pojedynku były bardzo ostre:

Odległość 15 kroków i podwójna wymiana kul.

Jako sekundanci występowali dwaj koledzy, a trzecioklasista był kierownikiem pojedynku.

Przy drugiej wymianie kul obaj malcy odnieśli rany. Erick Döhme ma przestrzelone ramię, Karolowi Schubertowi zaś kula rozszarpała policzek.

Tragiczne rozwiązanie trójkąta małżeńskiego

Zazdrosny mąż zabija żonę, jej kochankę i sam odbiera sobie życie

W romantycznym parku, otaczającym historyczny zamek Mirabell w Salzburgu, rozegrała się krwawa tragedia miłosna, zakończona śmiercią trojga ludzi.

W parku tym znalazł się pewnego dnia niejaki Józef Tomische, urzędnik jednego z banków wiedeńskich. Towarzyszyła mu żona, Anna, i dyrektor banku.

Stosunki finansowe urzędnika bankowego tak były opłakane, iż tolerował gorące afekty swego szefa i milczał, choć szarpała go zazdrość.

Skoro jednak dostrzegł, iż przyjaźń jego żony z dyrektorem nie jest platoniczna i piękna Anna została kochanką jego chlebodawcy postanowił zemścić się.

Wśród słonecznego poranka rozległy się w parku Mirabell strzały rewolwerowe. W kaluży krwi legły trzy trupy.

Zazdrosny mąż pozbawił życia kochankę, swą żonę, a następnie odebrał sobie życie.

Czerwone nosy pod czerwonym sztandarem bolszewickim

Kolosalny wzrost pijaństwa w Rosji

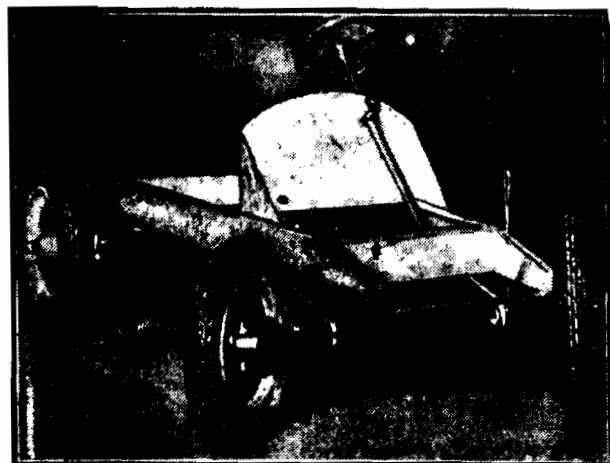
Wedle statystyki umieszczonej w dzienniku „Krasnaja Gazieta”, pijaństwo w Rosji wzrasta się z roku na rok.

W roku 1920 ukarano za opilstwo 2000 osób, w roku 1921 11.000, w rok potem cyfra ta podwoiła się, a w roku 1926 obłożono karami 65.000 osób.

Szpitala zapelnily się znów alkoholikami, połowę zaś pacjentów tych stanowią kobiety.

Czerwoni Rosjanie piją przede wszystkim wódkę, tak zwaną „Rykówkę”, najbardziej odpowiada jąca rosyjskiemu podniebieniu.

Nowy typ samochodu



Specjalna konstrukcja przednich kół, ułatwia znakomite zwrotność wozu.

Uratowani z pod szubienicy

Łaska Prezydenta Rzeczypospolitej darowała życie 2 bandytom z Polesia

Prezydent Rzeczypospolitej ułaskawił dwóch mieszkańców powiatu Kosowskiego, skazanych na śmierć przez sąd doraźny w Prużanie za napad rabunkowy.

24-letni Mikołaj Diechtaryk napadł na jadącego lasem kupca Abrama Bieleńskiego, steroryzował go dwoma strzałami i uderzeniem kołbą w głowę. Obu skazańcom zamieniono karę śmierci na dożywotnie ciężkie więzienie z pozbawieniem praw.

druga karmanka Michałowi Hładinowi, które dał mu niejaki Oodlib na kupno towarów.

Okazało się, że Hładin był współmścikiem Diechtaryka i że to on właśnie zaproponował mu dokonanie napadu na żyda i na siebie. Ze zrabowanych pieniędzy Hładin otrzymał 400 zł.

Obu skazańcom zamieniono karę śmierci na dożywotnie ciężkie więzienie z pozbawieniem praw.

Lotnik z czasów Iwana Groźnego ścięty z rozkazu krwawego cara

za pozostawanie w zmoście z diabłem

Kto wie jakie formy przybrałoby obecnie lotnictwo, gdyby nie Iwan Groźny, krwawy car rosyjski.

Wedle kronik z archiwów carskich na dworze krwiożerczego szaleńca rosyjskiego przebywał niejaki Marcin Niemiec, genialny mechanik, który przy pomocy jakiegoś mechanizmu z łatwością wzbijał się w powietrze i „przełatywał z miejsca na miejsce”.

Car, dowiedziawszy się o sztuce Marcina, postanowił je zobaczyć i wydał rozkaz, aby Niemiec wlaź na najwyższą wieżę cerkiewną i stamtąd spuścił się na ziemię przy pomocy skrzydeł, które wymyślił.

Wynalazca wykonał bez trudu polecenie carskie.

Iwan Groźny orzekł jednak, iż jest to „nieczysta sztuka” i że Marcin Niemiec pozostaje w zmoście z diabłami.

Polecil go więc ściąć.

I w ten sposób zginął dla świata wynalazek, który o kilkaset lat opóźnił zdobycie przestrzeni powietrznych.

Rosyjska gwiazda filmowa



Natł Bart, Rosjanka, artystka jednej z wytwórni w Hollywoodzie, wraz z partnerem Miltonem Silesem.

Wobec Zjazdu Straży Pożarnych

Do P. T. Obywateli miasta Białegostoku.

W dniach 5 i 6 czerwca b. r. odbędzie się w Białymstoku Zjazd Straży Pożarnych z terenu Województwa Białostockiego.

Z uwagi na szczyptę ilości hoteli wielu z delegatów nie będzie mogło znaleźć dla siebie stosownych pomieszczeń na czas Zjazdu, wobec czego zachodzi potrzeba rozmieszczenia następujących gości w domach prywatnych:

Wyłoniony dla spraw kwaterunkowych Komitet zwraca się z apelem do mieszkańców miasta Białegostoku, aby każdy w miarę możliwości przyjął bezpłatnie wglądnie za nieznaczny wynagrodze-

nem 1—2 delegatów na mieszkanie na czas Zjazdu. Chodzi tu przede wszystkim o delegatów członków Zarządów i Komendantów straży, gdyż dla całych oddziałów strażackich są przygotowane kwatery zbiorowe.

Wszyscy więc kto ile może, o każdej wdzięczności i pomocy bezinteresownym i ofiarnym obrońcom naszego życia i mienia!

Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać na ręce Przewodniczącego Sekcji Kwaterunkowej Zjazdu—Komendanta Skalskiego (Komenda Policji Państwowej ul. Warszawska Nr 3).

Echo kradzieży leśnych.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego W. Rybaltowskiego rozpoznawał 23 b.m. sprawę Stanisława Olesiewicza, osk. z art. 639 K. K. Olesiewicz, będąc gojowym w lasach państwowych nadleśnictwa Knyszyńskiego na początku 1926 r. pełnił swe obowiązki tak niedbale, że z powierzzonego mu rewiru leśnego wykradziono 562 mtr. drzewa o łącznej wartości 1840 zł.

Olesiewicz do winy się nie przyznał i wyjaśnił, że był zbyt często odrywany od swych obowiązków przez swego zwierzchnika leśniczego Sippa, który go zatrudniał u siebie w kancelarii i posyłał do pobliskich wsi celem zbioru jaj i innych produktów, z czego korzystał miejscowi właściciele i masowo rozkradali drzewo opałowe, stojące w metrach, o czym on rzekomo meldował leśniczemu Sippowi, który jednak nie zwracał na to uwagi.

Świadek nadleśniczy p. F. Ubysz

Policyjne

zawody sportowe.

W dn. 5 i 6 czerwca na boisku sportowym w Zwierzynicy odbędzie się zawody sportowe policyjne z całego województwa białostockiego.

Najbardziej uzdolnieni zostaną wystąpić na policyjny zjazd sportowy w Warszawie.

Strajk to nie zabawka.

Inspektor Pracy zwołał na 28 b.m. do sali Magistratu konferencję przemysłowców i robotników w celu zlikwidowania strajku włókienniczego.

Radio na wsi.

Gmina Kolnica pow. augustowskiego wprowadziła w domu urzędu gminnego aparat radiowy.

Po pracy i w dniach świątecznych ludność licznie zbiera się w lokalu gminnym, słuchając szczególnie komunikatów rolniczych.

Żądania podwyżki płac.

Robotnicy zakładów drzewnych w Augustowie zażądali od Dyrekcji podniesienia zarobków, przyczem postawili termin co do uwzględnienia ich postulatów do 1.6 r. b.

Dyrekcja zwróciła się o dyktando do akcjonariuszów, z których kilku przybyło do Augustowa. Robotnicy grożą strajkiem.

Kto późno przychodzi sam sobie szkodzi.

W dniu wczorajszym upłynął termin składania do P.U.P.P. podań o zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych za maj. Podania, które wpłynęły po tym terminie nie będą rozpatrywane.

Podział zapomóg dla bezrobotnych umysłowych.

Suma 5.000 zł., wyznaczona na zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych za kwiecień została podzielona przez tut. Fundusz Bezrobocia pomiędzy 82 osoby w kwotach od 19 do 100 zł. stosownie do poprzednich zarobków i liczby członków rodziny.

I tak źle i tak niedobrze.

W dniu 25 b.m. robotnicy fabryki Weltera przy ul. Mickiewicza odrzucili propozycję fabrykanta, który zaproponował, by przystąpili już obecnie do pracy, a otrzymają za cały czas podwyżkę w takiej wysokości, jaką uzyskają strajkujący robotnicy.

Komendantem Białegostoku został p. kom. Skalski.

W dniu 18 b.m. Minister Spraw Wewnętrznych mianował p. o. komendanta Policji Państw. powiatu białostockiego komisarza p. Skalskiego komendantem tego powiatu.

Zawiadomienie. Skład Farb B-ci Olsza

gdzie jest NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO do nabycia najlepszego pokostu i wszelkich farb malarsk. i farbiarskich, został przeniesiony na ul. Lipową 4, front. Telefon 6-20. 775

Skład TAPET

Częstochowskiej Fabryki CENY FABRYCZNE

J. Chajet

BIAŁYSTOK, 720 ul. Żydowska Nr. 5.

Wapno budowlane i rolnicze mielone

POLECAJĄ

Polskie Zakłady „Biel”

W Opocznie (woj. kieleckie)

Obrady restauratorów.

W dniu 25 b.m. w restauracji Mandelbauna odbyło się zebranie restauratorów pod przewodnictwem Nieścierowicza. Wybrano rzeczowników do Komisji Szacunkowej do spraw podatku prze-

mysłowego. Wobec różnego interpretowania przepisów o godzinach handlu przez Magistrat a porucznik wybrano p.p. Pogonowskiego i Snieżko, którzy mają w tej sprawie udać się do Pana Wojewody.

Obwieszczenia.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy.

(Dokształcenie)

W dniu 10 maja 1927 r.

Pod Nr. 5175. Firma przedsiębiorstwa „Skład komlosowy — Dawid Taszman”, przedmiot, sprzedaż produktów naftowych, siedziba, Białystok, ulica Równoległa nr. 1, właściciel Dawid Taszman, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Kupieckiej nr. 9.

W dniu 11 maja 1927 r.

Pod Nr. 5176. Firma przedsiębiorstwa „Piotr Janicki i S-ka. Autobusowa Spółka Firmowa”, przedmiot, utrzymywanie komurkacji autobusowej na terenie Województwa Białostockiego, siedziba m. Michałowo, pow. białostockiego, Rynek nr. 4, spółnikami są Piotr Janicki, Stanisław Jagielski, Czesław Kozikowski i Włodzimierz Demidow, zamieszkał pierwszy w m. Michałowie, pow. białostockiego, przy Rynku nr. 4, drugi w Białymstoku przy ul. Dąbrowskiej pod nr. 14, trzeci tamże, przy ul. Pałacowej pod nr. 10 i czwarty przy ul. Mickiewicza pod nr. 5. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki winny być podpisywane przez wszystkich spółników, lub osobę przez tychże w drodze upoważnienia wskazanej. Juliusz Moritz łącznie ze Stanisławem Jagielskim upoważnieni zostali przez firmę „Piotr Janicki i S-ka, Autobusowa Spółka Firmowa” do podpisywania w imieniu spółki wszelkich zobowiązań, weksli i czeków. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dniu 10 marca 1927 r. na okres czasu do dn. 15 stycznia 1928 r., z tem, że o ile na dwa tygodnie przed upływem terminu, żaden ze spółników nie zgłosi pisemnie chęci wystąpienia ze spółki, termin istnienia tejże przedłuża się automatycznie do dnia 15 stycznia 1929 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

Pod nr. 1333. „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa”. Firma przedsiębiorstwa „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa: Najemca Inżynier Henryk Isers”, przedmiot wyrób sukna i kolder oraz sprzedaż takichże. Siedziba, Białystok, ulica Konopnickiej nr. 3 i Nowy Świat nr. 12, właściciele fabryki sukna w Białymstoku: Ab-

ram Gubiński i Mark vel Mordech Gubiński. Na mocy aktu, złożonego w kancelarii notariusza Tadeusza Straszewicza w Warszawie dn. 9 kwietnia 1927 r. nr 970, najmca fabryki sukna i kolder w Białymstoku jest Chaim vel Henryk Isers, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Nowy Świat pod nr. 12. Fabryka została wydzierżawiona na okres czasu od dnia 10 kwietnia 1927 r. do tegoż dnia i miesiąca 1928 roku.

W dniu 27 kwietnia 1927 r.

Pod nr. 2762. „Sztejn i Szturman Sokółka, spółka firmowa”, spółnik Mozes Sztejn ze spółki wystąpił.

Pod nr. 4644. Firma: „Sprzedaż mięsa — Chaim Burak”, przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

W dniu 30 kwietnia 1927 r.

Pod nr. 2964. „Sprzedaż mięsa — Dawid Goldiner”, firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sprzedaż mięsa — Chaim Goldiner”, właściciel Chaim Goldiner.

W dniu 5 maja 1927 r.

Pod nr. 2641. „Wyrób watoliny „Energia” Henryk Weltman i S-ka spółka firmowa”, spółnik Noson Gurwicz ze spółki wystąpił.

W dniu 7 maja 1927 r.

Pod nr. 1262. „Sklep spożywczy — Masza Jelin”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sklep spożywczy — Chana Pencherowicz”, właścicielka Chana Pencherowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Supraśkiej pod nr. 8.

Pod nr. 1433. „Hugo Peter jr.” Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Hugo Peter jr. w Białymstoku”, przedmiot wyrób degrasu i innych smarów garburskich oraz komlosowa sprzedaż barwników i artykułów chemicznych. Fabryka znajduje się w Michałowie, zarząd zaś w Białymstoku, przy ul. Braniczkiej pod nr. 5. Ryszard Peter i Juliusz Klemm, zamieszkali w Białymstoku, pierwszy przy ulicy Mickiewicza pod nr. 29, a drugi przy ul. Wiktoria pod nr. 11, obaj łącznie opowiadani zostali przez firmę „Hugo Peter jr. w Białymstoku” do reprezentowania firmy przed wszelkimi władzami i instytucjami, do podpisywania w imieniu firmy i czeków, przekazów i wszelkich dokumentów, do otrzymywania z Polskiej Krolewej Kasy Pożyczkowej, wszelkich banków, instytucji rządowych, komunalnych, prywatnych, finansowych, kredytowych i innych za wspólnymi podpisami wszelkich sum pieniężnych; do otrzymywania za podpisem jednego z któregokolwiek z umocowanych z poczty, telegrafu i innych urzędów korespondencji zwyczajnej, poleconej i pieniężnej i do prowadzenia wszystkich spraw sądowych.

Pod nr. 1333. „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa”. Firma przedsiębiorstwa „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa: Najemca Inżynier Henryk Isers”, przedmiot wyrób sukna i kolder oraz sprzedaż takichże. Siedziba, Białystok, ulica Konopnickiej nr. 3 i Nowy Świat nr. 12, właściciele fabryki sukna w Białymstoku: Ab-

Pod Nr. 118. Firma przedsiębiorstwa „Zakłady Radio-Techniczne Stanisław Bukowski i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Białymstoku”. Przedmiot, sprzedaż artykułów elektrycznych i radio. Siedziba, Białystok, ulica Sienkiewicza Nr. 5. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5000 złotych, podzielonych na 20 udziałów po 250 zł. każdy całkowicie do kasy spółki wpłacony. Spółnikami są: 1) Stanisław Bukowski, właściciel firmy „Zakłady Radio-Techniczne Radio-Bukowski” w Warszawie i 2) Dm Handlowy Witold Antonowicz i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Białymstoku”. Zarządcami spółki są Witold Antonowicz i Stanisław Krygier, zamieszkał w Białymstoku, pierwszy przy ul. Fabrycznej pod nr. 37 i drugi przy ul. Sienkiewicza pod nr. 5. Wszelkie zobowiązania dokumenty w imieniu spółki winny być podpisywane przez obydwojch zarządców łącznie, natomiast zwykłą korespondencję może podpisywać każdy z zarządców samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawartą w dniu 25 kwietnia 1927 r. na czas nieograniczony; z tem, że spółka może być rozwiązana na żądanie jednego ze spółników wystosowane do drugiego spółnika na sześć miesięcy z góry.

Pod nr. 2641. „Wyrób watoliny „Energia” Henryk Weltman i S-ka spółka firmowa”, spółnik Noson Gurwicz ze spółki wystąpił.

Pod nr. 1262. „Sklep spożywczy — Masza Jelin”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sklep spożywczy — Chana Pencherowicz”, właścicielka Chana Pencherowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Supraśkiej pod nr. 8.

Pod nr. 1433. „Hugo Peter jr.” Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Hugo Peter jr. w Białymstoku”, przedmiot wyrób degrasu i innych smarów garburskich oraz komlosowa sprzedaż barwników i artykułów chemicznych. Fabryka znajduje się w Michałowie, zarząd zaś w Białymstoku, przy ul. Braniczkiej pod nr. 5. Ryszard Peter i Juliusz Klemm, zamieszkali w Białymstoku, pierwszy przy ulicy Mickiewicza pod nr. 29, a drugi przy ul. Wiktoria pod nr. 11, obaj łącznie opowiadani zostali przez firmę „Hugo Peter jr. w Białymstoku” do reprezentowania firmy przed wszelkimi władzami i instytucjami, do podpisywania w imieniu firmy i czeków, przekazów i wszelkich dokumentów, do otrzymywania z Polskiej Krolewej Kasy Pożyczkowej, wszelkich banków, instytucji rządowych, komunalnych, prywatnych, finansowych, kredytowych i innych za wspólnymi podpisami wszelkich sum pieniężnych; do otrzymywania za podpisem jednego z któregokolwiek z umocowanych z poczty, telegrafu i innych urzędów korespondencji zwyczajnej, poleconej i pieniężnej i do prowadzenia wszystkich spraw sądowych.

Pod nr. 1333. „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa”. Firma przedsiębiorstwa „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa: Najemca Inżynier Henryk Isers”, przedmiot wyrób sukna i kolder oraz sprzedaż takichże. Siedziba, Białystok, ulica Konopnickiej nr. 3 i Nowy Świat nr. 12, właściciele fabryki sukna w Białymstoku: Ab-

Pod nr. 1262. „Sklep spożywczy — Masza Jelin”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sklep spożywczy — Chana Pencherowicz”, właścicielka Chana Pencherowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Supraśkiej pod nr. 8.

Pod nr. 1433. „Hugo Peter jr.” Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Hugo Peter jr. w Białymstoku”, przedmiot wyrób degrasu i innych smarów garburskich oraz komlosowa sprzedaż barwników i artykułów chemicznych. Fabryka znajduje się w Michałowie, zarząd zaś w Białymstoku, przy ul. Braniczkiej pod nr. 5. Ryszard Peter i Juliusz Klemm, zamieszkali w Białymstoku, pierwszy przy ulicy Mickiewicza pod nr. 29, a drugi przy ul. Wiktoria pod nr. 11, obaj łącznie opowiadani zostali przez firmę „Hugo Peter jr. w Białymstoku” do reprezentowania firmy przed wszelkimi władzami i instytucjami, do podpisywania w imieniu firmy i czeków, przekazów i wszelkich dokumentów, do otrzymywania z Polskiej Krolewej Kasy Pożyczkowej, wszelkich banków, instytucji rządowych, komunalnych, prywatnych, finansowych, kredytowych i innych za wspólnymi podpisami wszelkich sum pieniężnych; do otrzymywania za podpisem jednego z któregokolwiek z umocowanych z poczty, telegrafu i innych urzędów korespondencji zwyczajnej, poleconej i pieniężnej i do prowadzenia wszystkich spraw sądowych.

Pod nr. 1333. „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa”. Firma przedsiębiorstwa „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa: Najemca Inżynier Henryk Isers”, przedmiot wyrób sukna i kolder oraz sprzedaż takichże. Siedziba, Białystok, ulica Konopnickiej nr. 3 i Nowy Świat nr. 12, właściciele fabryki sukna w Białymstoku: Ab-

Pod nr. 1262. „Sklep spożywczy — Masza Jelin”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sklep spożywczy — Chana Pencherowicz”, właścicielka Chana Pencherowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Supraśkiej pod nr. 8.

Pod nr. 1433. „Hugo Peter jr.” Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Hugo Peter jr. w Białymstoku”, przedmiot wyrób degrasu i innych smarów garburskich oraz komlosowa sprzedaż barwników i artykułów chemicznych. Fabryka znajduje się w Michałowie, zarząd zaś w Białymstoku, przy ul. Braniczkiej pod nr. 5. Ryszard Peter i Juliusz Klemm, zamieszkali w Białymstoku, pierwszy przy ulicy Mickiewicza pod nr. 29, a drugi przy ul. Wiktoria pod nr. 11, obaj łącznie opowiadani zostali przez firmę „Hugo Peter jr. w Białymstoku” do reprezentowania firmy przed wszelkimi władzami i instytucjami, do podpisywania w imieniu firmy i czeków, przekazów i wszelkich dokumentów, do otrzymywania z Polskiej Krolewej Kasy Pożyczkowej, wszelkich banków, instytucji rządowych, komunalnych, prywatnych, finansowych, kredytowych i innych za wspólnymi podpisami wszelkich sum pieniężnych; do otrzymywania za podpisem jednego z któregokolwiek z umocowanych z poczty, telegrafu i innych urzędów korespondencji zwyczajnej, poleconej i pieniężnej i do prowadzenia wszystkich spraw sądowych.

Pod nr. 1333. „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa”. Firma przedsiębiorstwa „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa: Najemca Inżynier Henryk Isers”, przedmiot wyrób sukna i kolder oraz sprzedaż takichże. Siedziba, Białystok, ulica Konopnickiej nr. 3 i Nowy Świat nr. 12, właściciele fabryki sukna w Białymstoku: Ab-

Pod nr. 1262. „Sklep spożywczy — Masza Jelin”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sklep spożywczy — Chana Pencherowicz”, właścicielka Chana Pencherowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Supraśkiej pod nr. 8.

Pod nr. 1433. „Hugo Peter jr.” Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Hugo Peter jr. w Białymstoku”, przedmiot wyrób degrasu i innych smarów garburskich oraz komlosowa sprzedaż barwników i artykułów chemicznych. Fabryka znajduje się w Michałowie, zarząd zaś w Białymstoku, przy ul. Braniczkiej pod nr. 5. Ryszard Peter i Juliusz Klemm, zamieszkali w Białymstoku, pierwszy przy ulicy Mickiewicza pod nr. 29, a drugi przy ul. Wiktoria pod nr. 11, obaj łącznie opowiadani zostali przez firmę „Hugo Peter jr. w Białymstoku” do reprezentowania firmy przed wszelkimi władzami i instytucjami, do podpisywania w imieniu firmy i czeków, przekazów i wszelkich dokumentów, do otrzymywania z Polskiej Krolewej Kasy Pożyczkowej, wszelkich banków, instytucji rządowych, komunalnych, prywatnych, finansowych, kredytowych i innych za wspólnymi podpisami wszelkich sum pieniężnych; do otrzymywania za podpisem jednego z któregokolwiek z umocowanych z poczty, telegrafu i innych urzędów korespondencji zwyczajnej, poleconej i pieniężnej i do prowadzenia wszystkich spraw sądowych.

Pod nr. 1333. „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa”. Firma przedsiębiorstwa „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa: Najemca Inżynier Henryk Isers”, przedmiot wyrób sukna i kolder oraz sprzedaż takichże. Siedziba, Białystok, ulica Konopnickiej nr. 3 i Nowy Świat nr. 12, właściciele fabryki sukna w Białymstoku: Ab-

Pod nr. 1262. „Sklep spożywczy — Masza Jelin”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sklep spożywczy — Chana Pencherowicz”, właścicielka Chana Pencherowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Supraśkiej pod nr. 8.

Pod nr. 1433. „Hugo Peter jr.” Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Hugo Peter jr. w Białymstoku”, przedmiot wyrób degrasu i innych smarów garburskich oraz komlosowa sprzedaż barwników i artykułów chemicznych. Fabryka znajduje się w Michałowie, zarząd zaś w Białymstoku, przy ul. Braniczkiej pod nr. 5. Ryszard Peter i Juliusz Klemm, zamieszkali w Białymstoku, pierwszy przy ulicy Mickiewicza pod nr. 29, a drugi przy ul. Wiktoria pod nr. 11, obaj łącznie opowiadani zostali przez firmę „Hugo Peter jr. w Białymstoku” do reprezentowania firmy przed wszelkimi władzami i instytucjami, do podpisywania w imieniu firmy i czeków, przekazów i wszelkich dokumentów, do otrzymywania z Polskiej Krolewej Kasy Pożyczkowej, wszelkich banków, instytucji rządowych, komunalnych, prywatnych, finansowych, kredytowych i innych za wspólnymi podpisami wszelkich sum pieniężnych; do otrzymywania za podpisem jednego z któregokolwiek z umocowanych z poczty, telegrafu i innych urzędów korespondencji zwyczajnej, poleconej i pieniężnej i do prowadzenia wszystkich spraw sądowych.

Pod nr. 1333. „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa”. Firma przedsiębiorstwa „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa: Najemca Inżynier Henryk Isers”, przedmiot wyrób sukna i kolder oraz sprzedaż takichże. Siedziba, Białystok, ulica Konopnickiej nr. 3 i Nowy Świat nr. 12, właściciele fabryki sukna w Białymstoku: Ab-

Pod nr. 1262. „Sklep spożywczy — Masza Jelin”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sklep spożywczy — Chana Pencherowicz”, właścicielka Chana Pencherowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Supraśkiej pod nr. 8.

Pod nr. 1433. „Hugo Peter jr.” Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Hugo Peter jr. w Białymstoku”, przedmiot wyrób degrasu i innych smarów garburskich oraz komlosowa sprzedaż barwników i artykułów chemicznych. Fabryka znajduje się w Michałowie, zarząd zaś w Białymstoku, przy ul. Braniczkiej pod nr. 5. Ryszard Peter i Juliusz Klemm, zamieszkali w Białymstoku, pierwszy przy ulicy Mickiewicza pod nr. 29, a drugi przy ul. Wiktoria pod nr. 11, obaj łącznie opowiadani zostali przez firmę „Hugo Peter jr. w Białymstoku” do reprezentowania firmy przed wszelkimi władzami i instytucjami, do podpisywania w imieniu firmy i czeków, przekazów i wszelkich dokumentów, do otrzymywania z Polskiej Krolewej Kasy Pożyczkowej, wszelkich banków, instytucji rządowych, komunalnych, prywatnych, finansowych, kredytowych i innych za wspólnymi podpisami wszelkich sum pieniężnych; do otrzymywania za podpisem jednego z któregokolwiek z umocowanych z poczty, telegrafu i innych urzędów korespondencji zwyczajnej, poleconej i pieniężnej i do prowadzenia wszystkich spraw sądowych.

Pod nr. 1333. „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa”. Firma przedsiębiorstwa „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa: Najemca Inżynier Henryk Isers”, przedmiot wyrób sukna i kolder oraz sprzedaż takichże. Siedziba, Białystok, ulica Konopnickiej nr. 3 i Nowy Świat nr. 12, właściciele fabryki sukna w Białymstoku: Ab-

Pod nr. 1262. „Sklep spożywczy — Masza Jelin”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sklep spożywczy — Chana Pencherowicz”, właścicielka Chana Pencherowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Supraśkiej pod nr. 8.

Pod nr. 1433. „Hugo Peter jr.” Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Hugo Peter jr. w Białymstoku”, przedmiot wyrób degrasu i innych smarów garburskich oraz komlosowa sprzedaż barwników i artykułów chemicznych. Fabryka znajduje się w Michałowie, zarząd zaś w Białymstoku, przy ul. Braniczkiej pod nr. 5. Ryszard Peter i Juliusz Klemm, zamieszkali w Białymstoku, pierwszy przy ulicy Mickiewicza pod nr. 29, a drugi przy ul. Wiktoria pod nr. 11, obaj łącznie opowiadani zostali przez firmę „Hugo Peter jr. w Białymstoku” do reprezentowania firmy przed wszelkimi władzami i instytucjami, do podpisywania w imieniu firmy i czeków, przekazów i wszelkich dokumentów, do otrzymywania z Polskiej Krolewej Kasy Pożyczkowej, wszelkich banków, instytucji rządowych, komunalnych, prywatnych, finansowych, kredytowych i innych za wspólnymi podpisami wszelkich sum pieniężnych; do otrzymywania za podpisem jednego z któregokolwiek z umocowanych z poczty, telegrafu i innych urzędów korespondencji zwyczajnej, poleconej i pieniężnej i do prowadzenia wszystkich spraw sądowych.

Pod nr. 1333. „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa”. Firma przedsiębiorstwa „Towarzystwo D. Gubiński, spółka firmowa: Najemca Inżynier Henryk Isers”, przedmiot wyrób sukna i kolder oraz sprzedaż takichże. Siedziba, Białystok, ulica Konopnickiej nr. 3 i Nowy Świat nr. 12, właściciele fabryki sukna w Białymstoku: Ab-

Pod nr. 1262. „Sklep spożywczy — Masza Jelin”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sklep spożywczy — Chana Pencherowicz”, właścicielka Chana Pencherowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Supraśkiej pod nr. 8.

Pod nr. 1433. „Hugo Peter jr.” Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Hugo Peter jr. w Białymstoku”, przedmiot wyrób degrasu i innych smarów garburskich oraz komlosowa sprzedaż barwników i artykułów chemicznych. Fabryka znajduje się w Michałowie, zarząd zaś w Białymstoku, przy ul. Braniczkiej pod nr. 5. Ryszard Peter i Juliusz Klemm, zamieszkali w Białymstoku, pierwszy przy ulicy Mickiewicza pod nr. 29, a drugi przy ul. Wiktoria pod nr. 11, obaj łącznie opowiadani zostali przez firmę „Hugo Peter jr. w Białymstoku” do reprezentowania firmy przed wszelkimi władzami i instytucjami, do podpisywania w imieniu firmy i czeków, przekazów i wszelkich dokumentów, do otrzymywania z Polskiej Krolewej Kasy Pożyczkowej, wszelkich banków, instytucji rządowych, komunalnych, prywatnych, finansowych, kredytowych i innych za wspólnymi podpisami wszelkich sum pieniężnych; do otrzymywania za podpisem jednego z któregokolwiek z umocowanych z poczty, telegrafu i innych urzędów korespondencji zwyczajnej, poleconej i pieniężnej i do prowadzenia wszystkich spraw sądowych.

Pod Nr. 1979. Firma „Henryk Weltman i S-ka”.

Przedsiębiorstwo zostało z rejestrury wykreślone.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu B wciągnięta została następująca firma:

Pod Nr. 118. Firma przedsiębiorstwa „Zakłady Radio-Techniczne Stanisław Bukowski i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Białymstoku”. Przedmiot, sprzedaż artykułów elektrycznych i radio. Siedziba, Białystok, ulica Sienkiewicza Nr. 5. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5000 złotych, podzielonych na 20 udziałów po 250 zł. każdy całkowicie do kasy spółki wpłacony. Spółnikami są: 1) Stanisław Bukowski, właściciel firmy „Zakłady Radio-Techniczne Radio-Bukowski” w Warszawie i 2) Dm Handlowy Witold Antonowicz i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Białymstoku”. Zarządcami spółki są Witold Antonowicz i Stanisław Krygier, zamieszkał w Białymstoku, pierwszy przy ul. Fabrycznej pod nr. 37 i drugi przy ul. Sienkiewicza pod nr. 5. Wszelkie zobowiązania dokumenty w imieniu spółki winny być podpisywane przez obydwojch zarządców łącznie, natomiast zwykłą korespondencję może podpisywać każdy z zarządców samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawartą w dniu 25 kwietnia 1927 r. na czas nieograniczony; z tem, że spółka może być rozwiązana na żądanie jednego ze spółników wystosowane do drugiego spółnika na sześć miesięcy z góry.

Pod nr. 2762. „Sztejn i Szturman Sokółka, spółka firmowa”, spółnik Mozes Sztejn ze spółki wystąpił.

Pod nr. 4644. Firma: „Sprzedaż mięsa — Chaim Burak”, przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

W dniu 30 kwietnia 1927 r.

Pod nr. 2964. „Sprzedaż mięsa — Dawid Goldiner”, firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sprzedaż mięsa — Chaim Goldiner”, właściciel Chaim Goldiner.

W dniu 5 maja 1927 r.

Pod nr. 2641. „Wyrób watoliny „Energia” Henryk Weltman i S-ka spółka firmowa”, spółnik Noson Gurwicz ze spółki wystąpił.

W dniu 7 maja 1927 r.

Pod nr. 1262. „Sklep spożywczy — Masza Jelin”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Sklep spożywczy — Chana Pencherowicz”, właścicielka Chana Pencherowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Supraśkiej pod nr. 8.

Pod nr. 1433. „Hugo Peter jr.” Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazywa się: „Hugo Peter jr. w Białymstoku”, przedmiot wyrób degrasu i innych smarów garburskich oraz komlosowa sprzedaż barwników i artykułów chemicznych. Fabryka znajduje się w Michałowie, zarząd zaś w Białymstoku, przy ul. Braniczkiej pod nr. 5. Ryszard Peter i Juliusz Klemm, zamieszkali w Białymstoku, pierwszy przy ulicy Mickiewicza pod nr. 29, a drugi przy ul. Wiktoria pod nr. 11, obaj łącznie opowiadani zostali przez firmę „Hugo Peter